KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Lutego. — Rok 1836. Poniedziałek. № 31. Jutro, N. MARJA Gromniczna. Kurjer nie wyjdzie.

Dalszy ciąg Postanowie: N. PANA, o donacjach 29) Dowódcy pułku Briańskiego strzelców Pułkownikowi *Rubiec*, dobra Załubice, położone w woie: Mazowiec:, z należącemi do nich folwar:, wsia: i innemi użytka: i przynależ: do wysoko: czyst: rocz: doch: złp. 5,000. 30) Dowódcy pułku strzelców Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hr. *Paskiewicza* Erywańskiego, Pułkownikowi *Burman*, dobra Okorza, położo: w woie: Lubels: z nale: do nich folwar: wsia: i inne: użyt: i przynale: do wysoko: czyste: rocz: doch: złp. 5,000. 31) Dowódcy 8 bryg: artyllerji, Pułkownikowi *Czaplic*, dobra Snochowice, położone w woie: Krak:, z należącemi do nich folw:, wsia: i innemi użyt: i przynale: do wysok: czyst: rocz: doch: złp. 5,000. 32) Dowódcy 9 bryga: artylle: Pułkownikowi *Sachnowskiemu*, dobra Sieluń, z należącemi do nich folw:, wsia: i innemi użyt: i przynależytościami do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 33) Dowódcy 3ej brygady konnej artyllerji Pułkownikowi *Frołow*, dobra Kłobia, Gołębin i Koszanow, położo: w woie: Mazow:, z należą: do nich folwar:, wsiami i innemi użytkami i przynależy:, do wysoko: czystego rocznego dochodu złp. 5,000. 34) Pułkownikowi korpusu Żandarmerji *Włosow*, dobra Trąbin, położone w woie: Płockiem, z należącemi do nich folw:, wsiami i innemi użytka: i przynależy:, do wysoko: czyst: rocz: doch: złp. 5,000. 35) Dyrektorowi Kancellarji Głównokommenderuiącego czynną armją, Radzcy Stanu *Janowicz*, dobra Zbuczyn; poło: w woie: Podlas:, z należą: do folwar:, wsiami i innemi użyt: i przynale:, do wysok: czys: rocz: doch: złp. 5,000. 36) Dyrektorowi Kancellarji Namiestnika w Królestwie Polskiem, Radcy Kollegjalnemu *Bruiewicz*, dobra Łaznow i Popielawy, położone w woie: Mazo:, z należą: do nich folwar:, wsiami i innemi użyt: i przynale: do wysokości czystego rocze: docho: złp. 5,000. 37) Lejb-Gwardji pułku Wołyńskiego Fligel-Adjutantowi Kapitanowi *Gogel*, dobra Stężyca poło: w woie: Sand:, z należą: do nich folwar:, wsiami i innemi użyt: i przynale:, do wysok: czy: rocz: doch: złp. 5,000. (Następują w temże Postanowieniu rozporządzenia, jak przy takiemże było dołączonem w zeszłym Październiku.)

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści w znacznej liczbie zebrani, wykonali piękną Mszą *Betowena*, na Offertorjum ieden z amatorów grał solo na flecie. — Wczoraj w Kościele Metropolitalnym odbył się obrzęd zaślubin W. Kazimierza *Wojdy* Urzędnika w Kom: Rząd: S. W. D. i O. P., Syna Członka Rady Stanu, z W. Henryetą *Korytowską* Jenerałówną. Błogosławił młodą parę JW. Administrator Archidyecezji. Również wczoraj w Kościele Ewanielickim odbył się obrzęd zaślubin W. *Dikierta* tutejszego Bankiera, z W. *Szubert*, Córką Professora i Dyrektora Botanicznego ogrodu. — Onegdaj zeszła z tego świata ś. p. Ludwika *Folkman* Panna, lat 23 maiąca; stroskany Ojciec wraz z familją zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją iej zwłok z domu Paprockiego przy ulicy Grzybowskiej, na smętarz Ewangielicki dziś o godz: 4tej z południa. — Onegdaj w piwnicy pustej domu Nr 2647 lit. B., znaleziono człowieka nieżywego, z imienia i nazwiska niewiadomego, lat 28 mieć mogącego; znać że to był nałogowy piiak, wszedłszy do piwnicy, tknięty apoplexją krwistą, nagle życie zakończył. — W przyszłą Środę będzie ostatnia tego karnawału tańcuiąca Środowa zabawa w Resursie Kupieckiej; w następną zaś Sobotę Bal przedostatni, który tak dla zabawy dzieci iako i starszych urządzonym zostanie. Bardzo byłoby przyiemnem gdyby Matki ra-

czyły dzieci swoie w stosowne na ten bal przybrać kostiumy. Bilety na wieczór Sobotni wydawane będą naprzód dla Członków i ich familji w przyszły Czwartek i Piątek codzień od godziny 3 do 7 z południa, a w Sobotę dopiero od godziny 12 w południe dla Gości. — Onegdaj wieczorem przy ulicy Xiążęcej wszczął się pożar w domu *Sikorskiego*, i cały ten dom został okryty płomieniami; za spiesznem przybyciem Kommendy pożarnej oddziału 1go, 2go i 3go, nie tylko że dom w połowie uratowany, ale inne zabudowania sąsiednie ocalone. — A. *Gradenwitz* Aient Towarzystwa Ogniowego Kraiowego, ma honor donieść interessentom, iż Dyrekcja Jlna Towarzystwa Ogniowego, chcąc ułatwić nabywanie *każdego czasu* książek reiestrowych, iakoteż znaków z herbem Królestwa, artykułem 4 urządzenia z dnia 12/24 Grudnia 1835 r. dla ubezpieczaiących ruchomości przepisanych, oddała pewną ilość tychże książek i znaków do bióra swego Aienta przy ulicy Miodowej pod Nr 495 do sprzedania po cenie przez Dyrekcją Jlną ustanowionej, t. i. książkę reiestrową oprawną i oparafowaną po złp. 3. Blachę, czyli znak ubezpieczenia z herbem Królestwa po złp. 2.

Cały dzień i cała noc pogodne przy iedno stopniowym mrozie posłużyły wczoraj do odbywania zabaw karnawałowych, iakoż po południu wszystkie miejsca spacerowe były napełnione, a na Maskaradzie znajdowało się osób 2,000. Później przybywaiące, już nie mogły otrzymać biletów wnijścia. Z licznych masek wymieniamy celniejsze: Uprzejmy Chińczyk z Europejską Pasterką. Fra Djawolo zawsze zasmucony. Westalki skromne, oczy ich znalazły mnóstwo wielbicieli. Ponury Anglik. Cyrulik z narzędziami swego kunsztu. Kacafajki błękitne z gronostaiami i takież z czarnem garnirowaniem. Nader grzeczne Ogrodniczki rozdaiące kwiaty i różne rośliny każdemu stosownie do iego charakteru. Wpadła biedna Żona szukaiąca bałamuta swego męża, ustawicznie włóczącego się po zabawach, lecz i ten mąż również na maskaradzie szukał swej małżonki podobnejże bałamutki; przecież znaleźli się przy pączu. Samotny Arab nie mógł nakoniec być oboiętnym na tyle naszych piękności zebranych w iedno miejsce. Poczciwe iakieś Panie zachęcały do wyciągania numerów z ich woreczków, te numera maią być szczęśliwe, najwięcej wyciągano 4, 61, 66; dobre te panie kładną za warunek, aby wygrywaiący pamiętali o prawdziwie ubogich. Mnóstwo ciekawych otaczało iakiś potwór, który można by słusznie nazwać pół djablem weneckiem; był to mąż uzbroiony ogromnemi złotemi rogami, przystroionemi w dzwonek i małe różnych kolorów latarnie, z napisami które nie każdy mógł zrozumieć. Jnny, okrył cały swój ubiór koszykami, które otrzymał od różnych pań, panien, wdów i rozwódek. Wesele wiejskie bawiło obecnych, szczególnie iedna z druchen zyskała powszechną pochwałę. Jarosławiak w atłasowym żupanie i litym pasie przedawał orzechy. Do nader gustownych ubiorów należały pąsowe upięcia z krepy na głowach, a domina popielate atłasowe okrywały osoby, z któremi rozmowa ożywiała zabawę. Stara Żydówka ciągle wesoła. Miotlarz z facecjami i Dziki człowiek z Kanady a chociaż dziki rozdawał dowcipne wiersze, bawili całe zgromadzenie. Żydek rozdaiący wiersze drukowane, uzbierawszy za nie zł. 2 gr. 9, oddał na Zupę Rumforcką. — W Wielkim Teatrze po *Kwakrze* i *Tancerce* przywołani JPanna *Żuczkowska* i JP. *Piasecki*; po *Jenjuszu różowym* JPanna Kon: *Damse* i JP. *Morys*, a po *Kto wie na co się to przyda* JP. *Panczykowski*.

Z *Petersburga* d. 9/21 Stycznia. — W nagrodę gorliwością odznaczonej służby, przez Zwierzchność poświadczonej, zostaią podniesieni w liczbie innych do rangi Radcy Kollegjalnego, Radcy Dworu: Główny Medyk czynnej armji *Czetyrkin* i spraw: obowiązki Doktora przy Jenerał-Sztab-Doktorze tejże armji, Sztab Lekarz *Wasiljew*. — P. Minister Spraw We-

wnętrznych oznajmił Rządz: Senatowi 12 Grudnia, że z liczby wybranych przez szlachtę guberni Kiiowskiej kandydatów, N. PAN raczył na urząd Marszałka Gubernjalnego Kiiowskiego zatwierdzić Rzeczywistego Radzcę Stanu Hrabię *Tyszkiewicza*. (T. P.)

Anglja.— Lord *Melburn* pierwszy Minister znajdował się dnia 21 z. m. na zgromadzeniu Kommissarzy kościelnych, do których należy Biskup Londyń: i Kanclerz skarbu. Wieczorem dał wspomniony Lord obiad gabinetowy, dla nowego Lorda Kanclerza, Lorda *Kottenham*, na którym także znajdował się Lord *Palmerston*.

Niemcy. (Dokońc: pisma Hr. Gurowskiego). Co się tyczy wygnań i konfiskat, są to skutki i owoce nieuchronne, wszelkich zamachów dążących do obalenia prawego porządku. Zaiste to nie J. C. Mość podnieca zaburzenia, lecz podstępy i zła wiara wielu tych którzy teraz napełniaią europę oskarżeniami kłamliwemi, i ubolewaniami bezzasadnemi. Jakiż torząd zostawia bezkarnie zdradzieckie zamiary. Jego Cesarska Mość puścił w głęboką niepamięć opłakane czyny ogółu, ale naczelnicy niepowinniż być ukarani, a przynajmniej na zawsze oddzieleni od tegoż ogułu, iako wzniecający zarazę. Zważcież przy tem, że trzy czwarte części wychodzców nie chciały korzystać z łaskawości Monarchy, iedni obłąkani przez fałszywych przyiacioł, pochlebiaiących szkodliwym ich namiętnościom, drudzy, z tych większa liczba, przenosząc żyć w lenistwie i bez czynności, gdyż będąc przez swe położenie ciężarem obcym kraiom, woleli pozostać w tym stanie, aniżeli wrócić do swego, aby pracować lub wejść w służbę dla utrzymania życia. Następuią nakoniec iako przedmiot uskarżeń ze strony liberalistów wielkie i mądre środki rządu, które bez gwałtowności zdołaią uleczyć złe w samym zarodzie. Mowa miana w Warszawie i nowe postanowienia rządu, wymienione w dziennikach, dowodzą, że J. C. Mość usiłuie zniszczyć z czasem błędy ostatnich lat dwudziestu; błogosławieństwo przyszłych pokoleń, zatrze zbrodnicze obłąkania dzisiejszych. Wszelkie zmiany którym Polska uległa od r. 1831 i ieszcze ulegnie, są to dobroczynne nasiona rzucone dla przyszłości iej mieszkańców. Wszystko to co stanowi szczęście, potęgę i wielkość Rossji, co ią mieści na pierwszym rzędzie w europie, iest udzielone Polakom, iedność imienia, praw, instytucji Państwa, otoż to zemsta Cesarza MIKOŁAJA. Ta odosobniona narodowość, w możność istnienia której nie pokładaią wiary nawet ci, którzy iej tyle używaią, iestże pięknieyszą iak potężne imie Rossji? Jakież prawdziwe dobro mogłoby stąd spłynąć na Polaków? Niech Anglicy i ich szkolarze otworzą historją, to ich księga praw. Szkocja naprzykład byłabyż tak kwitnącą, czy doszła byłąby do tego stopnia rozwinięcia kultury, industrji do póki posiadała Parlament, administracją i narodowość oddzielne. Wszystkie te dobrodziejstwa których się domagaią dla Polaków, czyniły w ów czas Szkocją polem nieskończonych walk, i zastarzałych nienawistnych wspomnień, które pobudzała bez ustanku ta uroiona niepodległość. Dopiero po zupełnem zniszczeniu tego uroienia, Szkocja używa skutków błogiego pokoiu, i odpoczywa po zagoieniu okropnych ran trwaiących od wieków, co nadaie iej przeszłości, tak wielkie podobieństwo z przeszłością Polski. Moglibyśmy tu ieszcze więcej przytoczyć przykładów. Chociaż miasto Edymburg przestało być stolicą, Szkocja na tem nie straciła. Byłoby nam bardzo łatwo dowieść, będąc obeznanymi z statystyką miejscową, że Warszawa, w niczem nieprzyczynia się do rozwinięcia materjalnego, przemysłowego, lub też władz umysłowych, i że nieprzykłada się do dobrego mienia kraiu. Warszawa z iednej strony iest dla kraiu chciwym i niemiłosiernym lichwiarzem, który go niszczy i wysusza, a z drugiej strony, przytułkiem i ogniskiem wszystkiego co w sobie zawiera zepsucie. Jest ona członkiem najbardziej zgangrenowa-

nym, który rozszerza zarazę na całe ciało, które zawsze przeszkadzać będzie iego uleczeniu. Los, przyszłość, ulepszenie moralne czterech miljonów ludzi, są przedmiotem starań J. C. Mość. Nieprzyiaciel wszelkiego fałszu (gdyż to znamionuie wielkie dusze), J. C. Mość dowiodł Polakom, iż umie ocenić prawdziwą wartość ich wynurzeń po tylekroć powtarzanych. Nie czczych wysłowień, lecz działań i czynów J. C. M. wymaga i nakazuie. CESARZ Rossji lepiej sądzi o Polakach niż ich mniemani przyiaciele, gdyż bynajmniej niepowątpiewał o nich, i otwiera im przez swą pobłażaiącą przychylność, przyszłość obszerniejszą i chwalebniejszą nad przeszłość. N. PAN zapewnia im pod tarczą Swej potęgi, i przez przypuszczenie ich do wielkiej rodziny, pomyślność iakiej nigdy nieużywali. CESARZ okrywa ich nicość, i niepochlebia dawnym przesądom; wskazuie im prawdziwe stanowisko, prawdziwe ich obowiązki, przepisuie im nowe i święte warunki, przytula ich do swego łona pomimo ich niewdzięczności, wraz z swoiemi innemi dziećmi, dołączaiąc ich do wzniosłych i pięknych przeznaczeń Rossji. Taka iest nasza szczegółowa odpowiedź pisarzom zachodnim. OPATRZNOŚĆ to zaprowadziła naszego CESARZA, wybranym przez nią torem na tron opieraiący się na 50ciu miljonach serc iemu poświęconych; nie są to okrzyki stronnictw rozsiewaiących zniszczenie które w stanie byłyby wzruszyć choć na chwilę ten tron którym cała Europa zachwiać niezdoła. Naprożno wzywaią na pomoc namiętności gwałtowne, naprożno burzyciele spokojności Europy, usiłuią wzniecić ogień zaburzenia; nieznajdą oni nigdzie wiary, a głos ich powtórzonym nie będzie. Naprożno się wysilaią rozgłaszać wielkie swoie obietnice, których ani się ważą ani zdołaią dotrzymać. Nie wprowadzą nieporządku iakiego sobie życzą nawet w kraiach w których ieszcze może trwać obłąkanie. Słowa J. C. Mości które taki postrach na ich obozy rzuciły, może z trudnością w tej chwili utoruią sobie drogę do serc, do zdrowego rozsądku Polaków, gdyż uczucia ich ieszcze są przyćmione szczątkami opłakanego zaślepienia. Lecz tak, iak promienie słońca przebiiaią najgęstsze chmury dla ogrzania ziemi, przyjdzie czas gdzie te słowa pochodzące z woli Najwyższej, ogrzeią i oczyszczą obłąkanych, służyć będą za przewodnika Polakom pomimo ich woli, przeciw nim samym i zachowaią ich od złego. Słowa te odbiiać się będą przez czas długi i głośno przez całą Europę, dla wstrzymania podżegaczy zaburzeń, i ich wspólników; długo będą słuchane i szanowane, i wyryią się głęboko w pamięci Panuiących i w pamięci ich ludów.— W Nowogrodzie d. 30 Listop: 1835. *Adam Hrabia Gurowski*, Polak.

Hiszpanja.— Izba Prokuradorów trudni się teraz nowym proiektem do prawa, dążącym do poprawy przemysłu w kraju. — Nowo zaciągnięci popisowi znajduią się teraz w smutnym stanie; ci rekruci będąc zaprowadzeni do klasztoru ś. Franciszka, byli tak nieszczęśliwi, iż nie mieli ani słomy do spania, ani drzewa do opału, światła, a nawet nie dano im dostatecznej żywności, ich cały wikt składał się z grochu, który gdy go podzielono, ledwo wystarczył po garści dla każdego rekruta; wyobrazić sobie można że ci ludzie byli wystawieni na głód i zimno, przeto iak może się rząd Królowej spodziewać aby byli dobremi żołnierzami. — Najpóźniejsza wiadomość z *Barcelony* zapewnia o przywróconej spokojności. — Wznawia się pogłoska o maiącym się zawrzeć nowym traktacie handlowym między Anglją, Portugalją i rządem Królowej Hiszpańskiej.

Francja.— Sąd Parów przedsiewziął, że iak tylko rozpocznie sprawę *Fjeschego*, codziennie ią prowadzić będzie, aby takową skończyć do dnia 10 b. m. Pisma publiczne zapewniaią, że ten proces rozpocznie się d. 30 z. m. i będzie bardzo interessuiący. — Na świetnej uczcie danej przez Xcia *Broglje*, znajdował się Xżę *Orleański.* — Były Dyrektor teatru Paryzkiego

wielkiej opery P. *Weron,* zakupił wydawanie Dziennika handlowego i *Mesaże,* lecz podobno nie tyle na nich zyska iak na *Robercie djable.*

Włochy.— Znowu mówią o ustąpieniu Francuzów z *Ankony,* i że wojsko *Austrjackie* w wyższych Włoszech, zostawać ma na stopie woiennej. — Mówią, że na wiosnę pod Neapolem założony zostanie obóz, i odbędzie się rewja całego wojska Neapolitańskiego. — O zaburzeniu w *Sardynji* zupełnie ucichło.

Odezwa do Właścicieli Dóbr uprawiaiących znaczną ilość Kartofli. Kiedy teraz produkcja Kartofli w naszym kraiu do tak wysokiego przyszła stopnia, że plenność ich w miarę potrzeb konsumcji okazuię się być iuż zaledwie nie przepełnioną i kiedy z tej przyczyny cena kartofli (mianowicie w okolicach od Warszawy odleglejszych) wielce zniżoną została, sądzę iż odpowiem Dobru ogólnemu przez podanie myśli właścicielom dóbr ziemskich którzy by idąc za moią radą nastręczyli sobie możność łatwego wyrobu, taniego sprowadzania z najodleglejszych okolic do Warszawy, i korzystnego spieniężania tamże w mowie będących kartofli. Dzieło Piast w tomie 2, na karcie 62 i w tomie 4 na karcie 93, wskazuie sposoby wyrabiania krochmalu, syropu i cukru z kartofli; podstawą 2ch ostatnich wyrobów iest, mąka kartaflana przez toż dzieło wskazanym, a tak prostym i tak łatwym sposobem w każdej nie ledwie wiosce bez wszelkich zachodów i nakładów robić się mogąca. Jeden korzec kartofli wydaie około 2ch garncy mąki v. krochmalu tyle w fabrykach syropów pożądanego a dotąd w zakładach tylko miejskich z większym nie równie kostem wyrabiającego się. Ja sam zamierzaiąc wystawić podobnego rodzaiu zakład chętnie znaczne i korzystne o dostawę pomienionej mąki kartoflanej pozawierałbym kontrakty, a każdy ktokolwiek prawdziwie ekonomiczne prowadzi gospodarstwo, łatwo iednym rzutem myśli objąć iest wstanie wszelkie oczywiście z tąd wypływaiące korzyści, z tych bowiem najgłówniejszemi są: 1) Że kilkaset korcy kartofli zamienione w kilkaset garncy mąki mogą być z wielkiem ułatwieniem z wielką oszczędnością sprowadzone do stolicy. 2) Że przez ten szrodek następuie spieniężenie kartofli po cenie w Stolicy praktykowanej, która iest zawsze nie równie wyższą od cen w odleglejszych okolicach z powodu przepełnienia ilości kartofli i utrudzeń ich prowadzenia przyiętych. 3) Że obok tych 2ch korzyści pozostaną zawsze ieszcze na gruncie części z kartofli tartych odchodzące, a przez samo starcie bardzo dla dobytków gospodarskich pożywne. 4) Że nakoniec mąka kartoflana dobrze wysuszona nie równie dłużej niż same kartofle konserwowaną oraz z większą łatwością od wszelkiej korupcji zabezpieczoną być może. Oprócz tych niczem nie zaprzeczonych korzyści, można by tu naliczyć wiele bardzo innych w części łatwo wyrachowanych, a w części nieomylnię doświadczeniem odkryć się mogących. Pomiiaiąc przecież takowych wyszczególnienie niechaj mi wolno będzie w ogólności zwrócić uwagę gospodarzy wiejskich na to że kiedy w mieście znajduią się zakłady do wyrobiania tyle razy rzeczonych mąk urządzone i pomimo wyższej nie równie ceny kartofli, pomimo droższej daleko opłaty wyrobników, pomimo większych nakładów na naiem lokalów, oraz na kosztowne nawet apparaty wyłożonych, obfite ieszcze korzyści przedsiebiercom ich przynoszące, dla czegoż? też same korzyści nie miały by być udziałem właścieli dóbr ziemskich, z większemi bez żadnego porównania ułatwieniami i z mniejszemi nakładami tę prostą gałąź przemysłu kraiowego pielęgnować mogących. — *A. M. Winauer* Dystylator Wodek w Warszawie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Poletyło Leopold Hra: z Żelechowa, Engbricht Podpułko: z Brześcia Litew:, Woroniecki Kal: Xżę z Glinek, Tykiel Fel: Dzie: z Skrzeszew, Wieg Jan Obywa: z Hamburga, Kolubakin b. Podpułkownik z Piotrkowa, Potocki Leon Hra: z Białegostoku.

DONIESIENIA.

MASŁO w faskach 5cio garcowych, do sprzedania, iest na składzie w domu narożnym pod Nr 467 Lit: A. przy ulicy Senatorskiej i Bielańskiej; wiadomość u Administratora domu tegoż.

Dnia 31 z. m. zgubiono GALONU srebrnego sztuk 2, iedna łokci 18 a 2ga 19 długa, dwie sztuczki szerokie, długie po łok: 2 i pół, na których wyrabiane były czarne litery greckie iednę sztuczkę szafirową srebrem przerabianą i różne inne sztuczki do niej przyłączone; obwinięte były w papier i chustkę czerwoną w kratki. Biedna Kobieta najpokorniej uprasza o oddanie pod Nr 2562, przy ulicy Rybaki, za nagrodą i wdzięcznością, iej zaś takowe dane były do prania, poniosłaby nad możność swą, znaczną stratę.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Zegary, Lustra, Samowar, Drzewo sosnowe w szczapach, Salopa, Suknie dra-

dedamowe i perkalikowe, Chustki, Szal, w Warszawie przy ulicy Żelaznej pod Nr 1141, w dniu 22 Stycznia/3 Lutego r. b. o godzinie 11 z ranąą przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 22 Stycznia/3 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1828, Ruchomości prawnie zajęte jako: Komody, Kantorki, Serwantka, Stoliki Zegary Londyński i Stołowy, Lustra, Krzesła, Taborety, Fatersztule, Łóżka iesionowe, Kanapa, Wanienki miedziane, Rądle i Durszlaki miedziane, Garniec i półgarcówka miedziąne, Kocioł i Czajnik miedziane, Sagan duży miedziany, Waza, Półmiski, Salaterki cynowe, Swiecznik i Samowary mosiężne, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. W. M.

⁂ Biedna Wdowa maiąca CHŁOPCA w 6tym roku, uprasza aby go zacne Państwo raczyło przyiąć, a będą z niego zadowoleni, bo iest poiętny, usłużny i pamięć ma dobrą. Wiadomość na Nalewkach pod Nr 2252.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru A. Werthejm. LOSOW CAŁYCH i CZĘŚCIOWYCH do PIERWSZEJ KLASSY 47 LOTERJI, której ciągnienie w PIATEK NASTĘPUIĄCY dnia 5 LUTEGO rozpocznie się, każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać. — *A. Werthejm* przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 385.

GARBARNIA z młynem i wszelkiemi należącemi porządkami, iest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy, na Pradze pod Nr 102. Wiadomość pod tymże Nrem.

☞ O zgubionej na Maskaradzie wczorajszej SZPILCE, można się dowiedzieć w Drnk: Kurjera.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. WIEMANN,

W ciągnieniu 46tej Loterji Klassycznej w Kantorze moim, oprócz pomniejszych kwot, znaczniejsze wygrane padły, iak następuie:

Nr 31,087	Wielkie Premjum		Zł.	300,000
— 56,114	Wygrana		—	50,000
— 31,907	—	—	—	30,000
— 49,814	—	—	—	15,000
— 43,077	—	—	—	10,000
— 1184	—	—	—	5000
— 17,743	—	—	—	5000
— 31,758	—	—	—	5000
— 58,898	Wygrana		Zł.	5000
— 63,866	—	—	—	5000

Na Nr	50,014	Zł:	3,000.	Na Nr	34,020	Zł:	1,000.
— —	24,657	—	2,500.	— —	34,200	—	1,000.
— —	33,779	—	2,500.	— —	34,239	—	1,000.
— —	35,864	—	2,500.	— —	34,909	—	1,000.
— —	44,327	—	2,500.	— —	41,854	—	1,000.
— —	52,136	—	2,500.	— —	43,102	—	1,000.
— —	56,182	—	2,500.	— —	43,108	—	1,000.
— —	56,663	—	2,500.	— —	43,173	—	1,000.
— —	17,503	—	2,000.	— —	43,183	—	1,000.
— —	31,506	—	2,000.	— —	45,211	—	1,000.
— —	31,596	—	2,000.	— —	45 285	—	1,000.
— —	31,807	—	2,000.	— —	45,347	—	1,000.
— —	34 252	—	2,000.	— —	45,746	—	1,000.
— —	34,895	—	2,000.	— —	47,564	—	1,000.
— —	34,940	—	2,000.	— —	49,091	—	1,000.
— —	43 433	—	2,000.	— —	49,111	—	1,000.
— —	49 998	—	2,000.	— —	49,182	—	1,000.
— —	52,492	—	2,000.	— —	49,584	—	1,000.
— —	56,859	—	2,000.	— —	49,595	—	1,000.
— —	56,983	—	2,000.	— —	49,619	—	1 000.
— —	58,150	—	2,000.	— —	49,662	—	1,000.
— —	58,174	—	2,000.	— —	49,822	—	1,000.
— —	59,683	—	2 000.	— —	52,123	—	1,000.
— —	65,221	—	2,000.	— —	52,235	—	1,000.
— —	68	—	1,000.	— —	52.671	—	1.000.
— —	649	—	1,000.	— —	56,080	—	1,000.
— —	1889	—	1,000.	— —	56,137	—	1,000.
— —	2670	—	1,000.	— —	56,171	—	1,000.
— —	13,384	—	1,000.	— —	56,541	—	1,000.
— —	13,440	—	1,000.	— —	56,664	—	1,000.
— —	13,494	—	1,000.	— —	56,789	—	1,000.
— —	17,349	—	1,000.	— —	56,848	—	1,000.
— —	17,572	—	1,000.	— —	56,924	—	1,000.
— —	17,652	—	1,000.	— —	56,985	—	1,000.
— —	17,890	—	1,000.	— —	58,112	—	1.000.
— —	20,744	—	1,000.	— —	58,203	—	1,000.
— —	24,066	—	1,000.	— —	58,264	—	1,000.
— —	24,080	—	1,000.	— —	58,276	—	1,000.
— —	31,110	—	1,000.	— —	58,413	—	1,000.
— —	31,521	—	1 000.	— —	58.505	—	1,000.
— —	31,601	—	1,000.	— —	58,579	—	1,000.
— —	31,684	—	1,000.	— —	58,991	—	1,000.
— —	31,916	—	1 000.	— —	60 017	—	1,000.
— —	31,979	—	1,000.	— —	60,430	—	1,000.
— —	33,305	—	1,000.	— —	62,152	—	1,000.
— —	33,319	—	1,000.	— —	62,175	—	1,000.
— —	33,796	—	1,000.	— —	65,065	—	1,000.
— —	33,842	—	1,000.	— —	65,243	—	1,000.
— —	33,877	—	1,000.	— —	65,326	—	1,000.

LOSÓW do 1szej klassy 47 Loterji całkowitych po złp: 16, w połowach po złp: 8, 3cioczęściowych po złp: 5 gr: 10, 10cio częściowych po złp: 1 gr: 18, każdego czasu w Kantorze moim dostać można przy ulicy Długiej w domu Tyslera pod Nr 590, obok dawniej Kościoła XX: Piiarów. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, którym iak najrychlejszą korrespondencją zapewniam. *J. Wiemann:*

Dla uczniów Wydziału Aptekarskiego Czynnej Armji potrzebno wystawić w gotowej robocie następuiące rzeczy: 1) 5 Surdutów ciemno zielonego gwardyjskiego sukna na płóciennej podszewce w rękawach i stanach, poły zaś maią być podbite ciemno zieloną karazją. 2) 5 par Spodeń z takowegoż sukna podbitych całkiem podszewką płócienną. 3) 5 par Spodni z płótna flamskiego z płócienną pod bandami podszewką. 4) 5 Furażerek z ciemno zielonego gwardyjskiego sukna z czarną wypustką na płóciennej podszewce. 5) 5 Halsztuków czarnego sukna z płócienną podszewką. 6) 5 Spencerow z armijskiego sieraczkowego sukna z płócienną podszewką. 7) 5 Spodni z takowegoż sukna, podbitych płótnem. 8) 5 letnich muchaiarowych Spencerów. 9) 5 takowychże Spodni z płócienną pod bandami podszewką. Osoby życzące przyiąć na siebie dostawę wyżej oznaczonych rzeczy, raczą przybyć do Wydziału Aptekarskiego na maiące się odbyć w Sierakowskich Koszarach targi 24 Stycznia/5 Lutego i Przetargi 28 Stycznia 9 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana. — Inspektor Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji Radca Stanu *Szkiński.* — Pomocnik Inspe: *A. Błagodoroff.*

Uwiadomienie o nowym wynalazku **STĘPOWANIA SUKNA**, które go nie tylko w niczym nie uszkadza, ale owszem go trwalszem czyni, przytem nadaie lustr, i zakłady w nim będące do zupełnej gładkości przyprowadza, że tak iest istotnie, każdego przez udzielenie sposobu robienia przekonać można. Uskutecznienie takowego stępowania przyjmować się będzie w Składzie Kommissowym Sukna przy ulicy Długiej Nr 550, dawniej w domu Baldego obok Lasockiego w cenie po gr: 10 od łokcia, kupuiący zaś sukno w powyższym Składzie, zapłacą tylko dla zatrudniaiących się tym po gro: 2 od łokcia. Nadesłano znów świeżą partją **SUKNA** 10 cwierci szerokiego, w dobrym gatunku po zł: 5 1/2 do rubla, odpowiadaiące cenie zł: 8 do 9, także można teraz wszystkie gatunki aż do najprzedniejszych, czy w małej lub większej ilości za iednakową niską i stałą cenę nabyć. W temże miejscu dostanie prawdziwego **RUMU** Jamajki kwartę za zł: 5, **ARAKU** de Goa, butel: zł: 6 gr: 20, oba rzadkiej dobroci osobliwie de Goa, który wprzódy po zł: 12 przedawany bywał, i różne **WINA** wystałe z dawniejszego zapasu, niemniej **WODKA** mocna Lewandowa pół butel: zł: 2, cała zł: 3 gr: 20.



Donoś się Szanownym Amatorom smacznego i taniego iedzenia, iż w nowo otworzonej Traktjerni przy ulicach Nalewki i Sto Jerskiej w domu narożnym pod Nr 2264, oprócz Sniadań i Kolacji które się daią po gr: 20, i inne wyborniejsze Potrawy, mieć można Obiad z 5ciu Potraw złożony, za 45 groszy, a miesięcznie za 40 gr. W tymże domu iest 7 **POKOI** z **SALONEM** i **BALKONEM** na 1m piętrze od Wielkiej Nocy, do wynaięcia.



CEBUL Kwiatowych bardzo pięknie kwitnących i rozkwitaiących w różnych kolorach, także **NASION** Kwiatowych, Warzywnych i Pastewnych, dostać można u Właściciela Ogrodu (Unruh zwanego) za Rogatkami Wolskiemi pod Nr 3,086, za pomierną cenę. — Tamże są 2 **STADNIKI**, **KROWY** Szwajcarskie i Żuławskie z Cielętami, do sprzedania.

LICYTACJA CUKRU. Podpisany ma honor niniejszem uwiadomić Prześwie: Publi:, iż w przyszły Wtorek to iest dnia 2 Lutego r. b. o godzi: 11 z rana, partja uszkodzonego Cukru iako to: 2 beczki obejmuiące suchych cząstek cukru razem 2,176 funtów netto, i 4 beczki zamoczonego cukru razem 2,160 funtów netto, na rzecz Towarzystwa Assekuracyjnego Wrocławskiego przez publiczną Licytacją, za natychmiast płacić się maiące pieniądze, na Komorze Celnej Wodnej sprzedawany będzie. Nadmienia się, iż wyż wspomniony Cukier dla WWPanów Cukierników i Dystylatorow Wódek bardzo iest zdatnym. — *Jan Bruno Baltzer*, Aient Towarzystwa Assekuracyjnego Wrocławskie:

SUMMY 10,000, 6,000 i 5,000 złp: są do wypożyczenia na 1wszą hypotekę Nieruchomości w Warszawie położonej; wiadomość u Patrona Helcla przy ulicy Podwale pod Nr 533, mieszkaiącego.

W dalszem ponowieniu ogłoszenia, gdy Handel Towarów Rossyjskich w Officynie Wielkiego Teatru Nr 476, do dnia 9 Listopada r. z. wspólnie przez B. Taube i Sokołowa prowadzony, od dnia tegoż na własność samego B. Taube po rozspólnieniu Współki przeszedł, i ten na tej samej stopie dalej iest prowadzonym, z oznajmieniem iż tak Sokołow iako i Taube ieden drugiemu nic dłu-

żnym nie pozostał. Wszelkie bowiem czy to przypadkiem lub innym sposobem będące przy którymkolwiek kompaniście rewersy lub dokumenty, albo wexle umorzone zostały. O czem kogo to dotycze zawiadamia się, iak niemniej iż z dniem wyrażonym i rachunki wszelkie na rzecz współki ustały.

Posiadacze znacznych gorzelni, w braku sposobności prędkiego widzenia się z P. Technikiem *Rytterem*, dowiaduią się przez pisma publiczne, czyli oświadczenia tegoż co do użytecznego zaprowadzenia sposobu zacierania żyta i kartofli bez drożdży, pomyślny skutek odebrały. Sposób tak nader korzystny co do ilości wydatku iako i innych dogodności, godzien naśladowania; upraszamy więc P. *Ryttera* żeby był tak grzeczny, publicznie oświadczył czyli iuż i gdzie próby swoiej nauki złożył; gdyby zaś niniejsze wezwanie nie doszło P. Technika *Ryttera*, upraszamy WW. Panów Dziedziców i Współobywateli, żeby łaskawie w Kurjerze z swej strony donieść raczyli (i to iak najprędzej) czyli P. *Rytter* istotnie dopełnił przyobiecane korzyści? Tak znaczny wydatek, dotąd ieszcze niesłychany (ponieważ z korca żyta 10 garncy a z korca kartofli 5 garncy, wydać przyobiecuie); chęć naśladowania tak pięknego wynalazku oraz i wynikaiące z tąd korzyści, są powodem niniejszego wezwania. M. A. H. S.

Burmistrz Miasta Obwodowego Łukowa. Na podanie Starozakonnego Jzraela *Müntz* pod d. 1/13 b. m. i r., zawiadamia: iż nazwisko iego dotychczasowe *Silbermüntz* w księgach ludności miejscowych zmienione została na *Müntz*, z tym iednak warunkiem, iżby zmienione wątpliwości z tego względu wyniknąć mogących, postarał się zamieścić w pismach publicznych, do czego termin miesięcy dwa przeznacza. — W Łukowie 7/19 Stycz: 1836.— *Stempkowski.*

Osoba wieku lat 25 maiąca, posiadaiąca dobrze ięzyki: polski, francuzki i niemiecki, równie Kaligrafją, przytem opatrzona w potrzebne świadectwa; życzy przyiąć obowiązek **PISARZA** przy iakiej znacznej fabryce lub też inny iaki obowiązek podobny na Prowincji. Wiadomość w Składzie Papieru Kuhnigka w domu Petyskusa.

Cztery **POKOIE** z **BALKONEM** i **KUCHNIĄ** na 1m piętrze, oraz z **PIWNICĄ**, **DRWALNIĄ** i **GORĄ**, do naięcia od wielkiej Nocy przy ulicy Marjensztadt Nr 2647 Lit: A. pod Łabędziem.

SKLEP narożny z iednym **POKOIEM** na ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 440, iest do wynaięcia od 8go Jana 1836 r. Wiadomość bliższa u Właściciela. W tymże domu na 1szem piętrze dostać można **SZYNEK** uprawnych na sposób Westfalski.



Dnia 24 b. m. przybył do Warszawy Kupiec Matwej Gregor z Rossji z Guberni Charkowskiej z Końmi rosłemi gniademi i skarogniademi; stoi przy ulicy Nalewki pod Nr 2255, w domu Gharczewskiego.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO

W dniu 30 Stycznia Osoba powracaiąc z Jnstytutu Rządowego, zgubiła **LORYNETKĘ** składaną, w złoto oprawną: Łaskawy znalazca raczy nadesłać takową do Bióra Jnformacyjnego, gdzie oprócz wdzięczności otrzyma przyzwitą nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, **SNIADANIE:** Kapłony z rożna z serdela:, Zaiąc z rożna z podle:, Jarząbki szpiko:, Pieczeń woło: z rożna natural:, Potrawa z mostków z ryżem, Jabłka smażo:, Zupa szczawiowa i Rosoł. **KOLACJA:** Kwiczoły z rożna, Potrawa z pulard, Befsztyk.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167, przy Kościele Paulinów, grać i spiewać będą Panny *Hessen*. K. Ł.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen*, a Jutro o w pół do 5tej **KWINTET** P. *Kurządkowskiego*.

*** Dziś w Kawiarni obok Poczty pod Nr 420, w domu P. Baroka grać i spiewać będą Panny Paulina *Hessen* i Paulina *Prajs*. Zacznie się o godzinie w pół do 6tej niezawodnie.

*** Jutro w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Paulina *Hessen* i Paulina *Prajs*. Zacznie się o godzinie 6. Wchód w bramę na prawo.

*** Jutro w **ZIELONYM OGRODKU** grać i spiewać będą Panny *Hessen*, można także mieć świeże **PĄCZKI** i **BABY**.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 10 *lat życia Kobiety.*

MECHANIK MISZO. Jutro, przy ulicy Miodowej w Pałacu Kochanowskiego.